

Czyńmy dobro razem

Wiemy, jak przyjemne jest doświadczanie dobra od innych. Czyniący dobro wiedzą, że jeszcze przyjemniejsze jest dawanie dobra innym. O tym, że czynienie dobra jest właściwą postawą, chrześcijan nie trzeba przekonywać. Liczba biblijnych wersetów, dotyczących czynienia dobra, tylko potwierdza wagę takiej postawy. Przytoczę kilka najczęściej cytowanych:

„Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5:16).

„A wy, bracia, nie ustawajcie czynić dobrze” (2 Tes 3:13).

„Bogaczom tego świata nakazuj, ażeby się nie wynosili i nie pokładali nadziei w niepewnym bogactwie, lecz w Bogu, który nam ku używaniu wszystkiego obficie udziela, ażeby dobrze czynili, bogacili się w dobre uczynki, byli hojni i chętnie dzielili się z innymi, gromadząc sobie skarb jako dobry fundament na przyszłość, aby dostąpić żywota prawdziwego” (1 Tm 6:17-19).

„Prowadźcie wśród pogan życie nienaganne, aby ci, którzy was obmawiają jako złoczyńców, przypatrując się bliżej dobrym uczynom, wysławiali Boga w dzień nawiedzenia” (1 P 2:12).

„Bo kto chce być zadowolony z życia i oglądać dni dobre, ten niech powstrzyma język swój od złego, a wargi swoje od mowy zdradliwej. Niech się odwróci od złego, a czyni dobrze, niech szuka pokoju i dąży do niego” (1 P 3:10-11).

Boże Słowo, nakazując nam czynić dobro, daje nam jednak inną motywację niż ta, która jest powszechna w świecie. Często słyszymy stwierdzenie: dobro czynione innym wróci do ciebie. Może tak się zdarzyć, ale na pewno nie jest to regułą. Gdyby to stwierdzenie było prawdą, nie byłoby przecież męczenników. Taka motywacja do czynienia dobra jest bliższa bajkowemu światu dzieci, niż życiowym realiom. Jest to o tyle niebezpieczne, że gdy czyniąc dobro, otrzymasz w zamian kamień, twój świat wartości może się zawalić, a zgorzknienie zacznie zatruwać ci życie.

Inną często spotykaną motywacją do czynienia dobra jest fałszywie pojęta chęć przypodobania się Bogu, zgodnie z przysłowiem: „Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie”. Chcemy dobrymi uczynkami zasłużyć na swoje zbawienie. Jest to błędne podejście. „Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar; nie z uczynków, aby się kto nie chlubił. Jego bowiem dziełem jesteśmy, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili” (Ef 2:8-10). Nasze czynienie dobra nie ma wpływu na okazywaną nam w Chrystusie Bożą miłość. Przecież Bóg najpierw dał nam w ofierze Chrystusa, niezasłużone dobro. W tym kontekście bardziej słuszne byłoby raczej „Jak Bóg Kubie, tak Kuba Bogu”.

Naszą motywacją do czynienia dobra powinna być więc wdzięczność i posłuszeństwo Bogu. Jeżeli wierzy-

www.dobroczynic.pl



MISJA
CHARYTATYWNA

my i przyjmujemy ofiarę Jezusa, jaką za nas poniósł na krzyżu, to nasze czynienie dobra ma być widoczną konsekwencją naszej wiary. „[Z kolei zapytajmy braci] jaki z tego pożytek, gdy ktoś twierdzi, że wierzy, ale w rzeczywistości wierze jego wcale nie towarzyszą dobre uczynki? Czy wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład jakiś brat lub siostra nie mają w co się ubrać lub co jeść, a wy im powiecie: Idźcie sobie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie [gdzie indziej] do syta lecz sami nie dacie im nic z tego, co konieczne do życia to na cóż wszystkie wasze słowa? Tak tedy wiara, jeżeli nie towarzyszą jej dobre uczynki, martwa jest sama w sobie. Ale może ktoś powie tak: Ty wierzysz, a ja spełniam dobre uczynki. [Otóż odpowiem wówczas:] Pokaż mi, w jaki to sposób twoja wiara może istnieć bez uczynków, bo ja mogę ci pokazać, jak moja wiara przejawia się w dobrych uczynkach” (Jak 2:14-18, Biblia Warszawsko-Praska).

O tym, jak ważne jest czynienie dobra, świadczyć może również to, że było to pierwsze zalecenie, jakie Bóg skierował do skażonego przez grzech człowieka: „Czemu się gniewasz i czemu zasępiło się twoje oblicze? Wszak byłoby pogodne, gdybyś czynił dobrze, a jeśli nie będziesz czynił dobrze, u drzwi czyha grzech” (1 M 4:6-7).

Jesteśmy więc powołani do czynienia dobra. Czynienie dobra powinno być czymś oczywistym, naturalnym, niewymuszonym. Więcej – jeśli tego nie robimy to grzeszymy, mijamy się z celem, bo przecież „jesteśmy stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili” (Ef 2:10).

Czynimy więc dobro! A kolejną do tego możliwość daje nam odpis 1% podatku na rzecz „Dobro Czynić” Misja Charytatywna. To jedyna agencja naszego Kościoła, będąca organizacją pożytku publicznego, uprawnioną do otrzymania 1% podatku dochodowego. Wspierajmy ją i promujmy w swoim środowisku. W minowych latach, z pozyskanych w ten sposób środków mogło już skorzystać w swoich dobroczynnych akcjach około 20 zborów naszego Kościoła, a wymierną pomoc uzyskały setki osób.

W imieniu wszystkich beneficjentów dziękuję wszystkim, którzy od lat wspierają działania Misji. Będziemy wdzięczni za dalsze wsparcie finansowe oraz propagowanie „Dobro Czynić” w swoim środowisku. Ponieważ Misja jest agendą kościelną oraz Organizacją Pożytku Publicznego, darowizny pieniężne wpłacane bezpośrednio na konto Misji, osoby prywatne jako i osoby prawne, mogą odliczać od podstawy opodatkowania.

Czasem Misja otrzymuje miłe listy – podziękowania. Ponieważ tak naprawdę są to słowa skierowane do Was, drodzy Darczyńcy, więc proszę przeczytajcie zamieszczony obok list. Nic tak nie uwiarygadnia działań Misji, jak takie listy. Drodzy obdarowani, proszę pomóc w zbieraniu środków dla Was, pisząc do nas ładne listy.

Wrocław, 1.01.2014 r.

Szanowni Państwo,

Pragnę przestać ogromne podziękowania za udzieloną mi pomoc finansową. Bez Waszych środków zakup moich aparatów słuchowych stanąłby pod dużym znakiem zapytania. Dzięki Misji mogę dziś bez obaw uczęszczać na wykłady na uczelni (studium fizykę techniczną na Uniwersytecie Wrocławskim), rozmawiać z ludźmi czy nawet śpiewać. Na nowo uczę się wielu dźwięków, które z biegiem czasu zniknęły z mojego świata. Z radością mogę delektować się śpiewem ptaków, szumem wody, odgłosem kroków, Dzięki aparatom rozmowa z drugim człowiekiem nie sprawia mi już tylu trudności.

Dzięki Pracownikom Misji oraz Darczyńcom mogę normalnie funkcjonować. Obecnie spłacam już ostatnią ratę za sprzęt.

Jeszcze raz bardzo dziękuję za udzielone mi wsparcie. Zapewniam o pamięci w modlitwie.

Z wyrazami szacunku,

Imię i nazwisko znane redakcji

POMAGAMY DOBRO CZYNIĆ



KRS 0000253759

Zebrane środki Misja w całości przeznaczają na działalność statutową, czyli konkretne działania dobroczynne podejmowane w uzgodnieniu z Prezbiterem Naczelnym lub Pastorami lokalnych społeczności. Osoby zaangażowane w pracę Misji działają na zasadach wolontariatu, a koszty własne Misji (minimum administracyjne) stanowią niewielki odsetek. Misja korzysta z gościnności Kancelarii Kościoła i infrastruktury siedziby Kościoła przy

ul. Puławskiej w Warszawie. Więcej informacji, w tym założenia wydatkowania pozyskanych środków znaleźć można na www.dobroczyinic.pl.

Zachęcamy zbory do organizowania różnego rodzaju dobroczynnych akcji, tak by przez konkretne działania móc chwalić Boga. W miarę możliwości będziemy się starali wspierać takie inicjatywy.

Materiały informacyjne można zamówić bezpośrednio w Misji (biuro@dobroczyinic.pl). Szczególnie zachęcam do wstawienia na stronach www banerów, gotowych do pobrania na www.dobroczyinic.pl/do-pobrania.

Pomagajmy Dobro Czynić – RAZEM. Nie zapominajmy „dobroczynności i pomocy wzajemnej; takie bowiem ofiary podobają się Bogu” (Hbr 13:16).

RADOSŁAW GASZA
Dyrektor Misji „Dobro Czynić”